

# Kalina Jędrusik, Nie mów nigdy zawsze

Mam przesady bardzo śmieszne, dlatego  
kiedy kot mi czarny przejdzie drogę  
już się martwię, że stanie się coś złego  
i już śmiać, i już cieszyć się nie mogę

Tak się boję, gdy w piątek jest trzynasty  
kiedy mi śnią się pająki, to źle  
trzynastego nie przyszedłeś raz ty  
i dlatego bardzo proszę cię

Nie mów nigdy zawsze  
bo to źle, naprawdę źle  
nie mów nigdy zawsze  
bo coś zmieni się

Powiesz kiedyś nigdy  
i zostanie nam  
odpływ szczęścia, przyptyw krzywdy  
przecież ja to dobrze znam

Nie mów nigdy nigdy  
bo to przepowiednia zła  
nie mów nigdy nigdy  
gdy przy tobie ja

Pech się da oszukać  
są metody dwie  
trzeba w drzewo to odpukać  
albo mocno objąć cię

Gdy nie widzę ciebie długo, to ślepnę  
gdy nie słyszę ciebie, wtedy głuchnę  
Chociaż grają melodie takie świetne  
we mnie wszystko bardzo smutne

Ale kiedy powracasz już do bazy  
choć piątek, nie blednie mi twarz  
całuj nawet i trzynaście razy  
lecz milcząco, po co mówić masz

Nie mów nigdy zawsze  
bo to źle, naprawdę źle  
nie mów nigdy zawsze  
bo coś zmieni się

Powiesz kiedyś nigdy  
i zostanie nam  
odpływ szczęścia, przyptyw krzywdy  
przecież ja to dobrze znam

Nie mów nigdy nigdy  
bo to przepowiednia zła  
nie mów nigdy nigdy  
gdy przy tobie ja

Pech się da oszukać  
są metody dwie  
trzeba w drzewo to odpukać  
albo mocno objąć cię